Prenumerata wynosi:
w Austro-Węgrzech
rocznie . . . . . . K 9·40
półrocznie . . . . K 5·—
kwartalnie . . . . K 3·—
Numer pojedynczy 25 hal.

Inseraty
kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem 40 halerzy.

# METALOWIEC

ORGAN
ZWIĄZKU METALOWCÓW W AUSTRYI
WYCHODZI CO SOBOTĘ WIECZÓR.
TELEFONU Nr 1399 TELEFONU Nr 1399

Redakcya, administracya i ekspedycya:
Kraków, Zwierzyniecka 10.
codziennie otwarte od 11—1 w południe

Redakcya rękopisów nie zwraca, bezimiennych listów nie uwzględnia, nieopłaconych nie przyjmuje.

Numer 17. | Kraków, 29 kwietnia 1911. | Rocznik V.

# 1 Maja — Święto Robotnicze!

**We wszystkich fabrykach i pracowniach niech praca spoczywa!**
**Wszyscy metalowcy niech idą na demonstracyjne zgromadzenia!**

## Do grup miejscowych i stacyj płatniczych w Galicyi i na Bukowinie.

**Zawiadamia się wszystkie miejscowości, że konferencya metalowców, która miała się odbyć 7 maja b. r. we Lwowie, z powodu wyborów do parlamentu zostaje odwołaną.**

**Konferencya ta odbędzie się po wyborach do parlamentu.**

**O bliższych szczegółach mającej się odbyć konferencyi po wyborach, wszystkie miejscowości będą później powiadomione.**

**Za Egzekutywę metalowców:**

*W. Topinek* sekretarz — *T. Tokarz* prezes.

## Zwierciadło galicyjskiej nędzy.

Tymczasowe wyniki spisu ludności w Austryi z dnia 31 grudnia 1910, zebrane przez centralną komisyę statystyczną, podają — między innemi — cyfry o wzroście ludności w Galicyi. Galicya ma wedle spisu ostatniego 8,022.000 ludności. Tych ośm milionów oznacza wobec spisu z r. 1900 powiększenie się ludności o 9,7 procent.

Myliłby się jednak, ktoby sądził, że ten wzrost jest objawem rzeczywistej siły rozrodczej ludu w Galicyi. Przyrost rzeczywisty wynosił 16,6 procent, czyli gdyby Galicya mogła była dać pracę swojej ludności u siebie w domu, liczba mieszkańców kraju wynosiłaby dzisiaj 8½ miliona. W przeciągu 10 lat uciekło jednak z kraju 485 tysięcy ludzi, którzy pojechali do północnej i południowej Ameryki, bo w kraju nie mogli znaleźć pracy i kawałka chleba.

Austryacka i szlachecka zarazem gospodarka wyludnia kraj gorzej niż najstraszniejsze choroby, niż epidemia, bo wypędziła z kraju pół miliona ludzi!

Dla porównania nędzy galicyjskiej ze stanem krajów przemysłowych, podamy następujące dwie cyfry: Niemcy mają 65 milionów ludności, a tracą rocznie 26 tysięcy emigrantów. Galicya zaś miała 8 milionów ludności, a traciła rocznie 48 tysięcy opuszczających kraj ludzi.

Przytem Niemcy sprowadziły do siebie jeszcze milion robotników dla utrzymania swego wielkiego przemysłu, dla swoich dróg wodnych, kolei i kopalń, a Galicya zamiast robotników brała cudze towary!

W ten sposób ubóstwo w Galicyi wzrasta coraz bardziej w porównaniu z krajami sąsiedniemi.

# Z ruchu wyborczego.

## Metalowcy!

**Bierzcie czynny udział w agitacyi wyborczej! Wstępujcie do komitetów wyborczych partyi socyalno-demokratycznej! Zbierajcie fundusz wyborczy!**

## Kandydatury socyalistyczne.

Komitet wykonawczy polskiej partyi socyalno-demokratycznej postanowił Zarządowi partyjnemu, który zbierze się na pełne posiedzenie w najbliższych dniach, przedłożyć do zatwierdzenia między innemi następujące kandydatury:

Okręg 11, miasto Kraków, dzielnica Wesoła: **Ignacy Daszyński.**

Okręg 19, miasta Podgórze, Wieliczka i Bochnia: **Dr Emil Bobrowski.**

Okręg 35 wiejski, powiaty sądowe Chrzanów, Jaworzno, Krzeszowice, Liszki: **Zygmunt Żuławski.**

Okręg 40 wiejski, powiaty sądowe Kraków, Podgórze, Wieliczka, Dobczyce: **Ignacy Daszyński,** zastępca: Dr Emil Bobrowski.

Kandydatem polskiej partyi socyalno-demokratycznej w okręgu: **Morawska Ostrawa, Przywóz, Witkowice** itd. jest

**Ludwik Exner,**
**przewodniczący Związku metalowców w Wiedniu.**

Tow. Exner jest starym towarzyszem partyjnym, jednym z pierwszych, położył wielkie zasługi około wybudowania organizacyj robotniczych w Austryi. Znawca stosunków robotniczych, dzielny mowca, będzie znakomitym obrońcą interesów proletaryatu w parlamencie.

W roku 1907 został „wybrany“ posłem w katastrze niemieckim dr Licht. Wskutek niesłychanych gwałtów, szwindli, kradzieży głosów i teroru witkowickich werków przepadł kandydat socyalistyczny niemiecki tow. Glaser, a przeszedł dr Licht. Pan ten, który zowie się postępowcem, jest zaciętym wrogiem klasy robotniczej. Jest on bowiem sekretarzem organizacyi fabrykantów austryackich i jako taki występował w parlamencie i komisyach przeciw wnioskom socyalnych demokratów.

Obecnie ubiega się znowu o mandat. Wie on, że wyborcy niemieccy nie oddadzą mu potrzebnej ilości głosów, ale wierzy w teror i siłę swego opiekuna Schustra, dyrektora hut witkowickich.

Okręg wyborczy niemiecki: Mor. Ostrawa, Przywóz, Witkowice, Mar. Góry itd. liczy bardzo znaczną liczbę polskich wyborców, których głosy są tu rozstrzygającymi. Według morawskiej ustawy wyborczej Polacy mają głosować z tymi, którzy w gminie stanowią większość. A zatem, w Mor. Ostrawie, Przywozie i Witkowicach Polacy będą głosować razem z Niemcami, bo w tych gminach Niemcy tworzą większość mieszkańców. W Mar. Górach zaś Polacy głosują z Czechami, bo tu Czesi stanowią większość w gminie.

Tak powiada ustawa i musimy się jej ściśle trzymać. Z chwilą zatem, gdy zostaną wyłożone listy wyborców, muszą się wszyscy polscy wyborcy przekonać, czy są w tym katastrze, do którego należą. Do tego celu służy reklamacya; reklamacye wnosić można przez 2 tygodnie po wywieszeniu listy wyborców. A zatem, jeśliby polski wyborca w Mor. Ostrawie, Przywozie i Witkowicach był umieszczony na liście czeskich wyborców, a więc w czeskim katastrze, musi się wyreklamować z niego, a zażądać, by go wpisano do polskiego katastru.

Polscy robotnicy Mor. Ostrawy, Przywoza i Witkowic muszą rozwinąć energiczną agitacyę za kandydaturą socyalistyczną.

Byłoby skandalem, gdyby w okręgu, gdzie pracuje tysiące robotników, a między niemi i polskich, wyszedł z urny wróg klasy pracującej.

Kandydatem polskich robotników w Morawskiej Ostr., Witkowicach, w Przywozie jest przewodniczący Związku metalowców towarzysz

**Ludwik Exner.**

**Tow. Piotr Cingr** wystąpił z czesko-słowiańskiej partyi. Tow. Cingr przesłał krajowemu komitetowi czesko-słowiańskiej partyi w Polskiej Ostrawie następujący list: „Mor. Ostrawa, 7-go kwietnia 1911. Szanowni Towarzysze! Zawiadamiam Was, że z dniem dzisiejszym przestaję być członkiem czesko-słowiańskiej partyi. Z pozdrowieniem Cingr“.

Obok tow. Cingra, był tow. Hornof przeciwnikiem autonomicznych organizacyj zawodowych. Członkiem czesko-słowiańskiej partyi pozostał jednak dalej. Separatystom było z tem niewygodnie i oto w dotychczasowym okręgu Hornofa, postawili kandydaturę niejakiego Czernego. Jest to okręg wiejski w Czechach: Slany-Kładno. Jak widzimy, separatyści w swej nienawiści do międzynarodowych organizacyi zwalczają swego własnego towarzysza.

## Przegląd społeczny.

**Jak w Anglii powstają ustawy ubezpieczenia robotniczego.** Z Anglii donoszą, że rząd zdecydował się przedłożyć parlamentowi równocześnie projekty ustaw o ubezpieczeniu na wypadek choroby i inwalidztwa i o bezrobociu. Ubezpieczenie przeciw bezrobociu przygotowywano w urzędzie handlowym; nie sprawiało ono żadnych trudności, gdyż obejmuje tylko trzy dobrze zorganizowane gałęzie przemysłowe. Ustawy ubezpieczeniowe przygotowuje urząd skarbu, napotykając na wiele trudności. Ustawy te obejmą wszelkich robotników. Najróżnorodniejsze spółki robotnicze brano przy ustawianiu projektu do Rady. Ubezpieczenie będzie obowiązkowe; robotnicy, pracodawcy i państwo będą płacili wkładki równocześnie. U nas w Austryi radzi się rząd przed wniesieniem ustaw ubezpieczeniowych związków przedsiębiorców, ale nie organizacyj robotniczych.

**Prasa zawodowa w Moskwie.** Jak pisze gazeta „Riecz", prasa zawodowa w Moskwie znajduje się w tak opłakanym stanie, że wydanie każdego numeru pisma zawodowego może być uważane za czyn bohaterski. Najbardziej cierpi ta prasa od ciągłych konfiskat. Niektóre pisma, jak „Raboczeje Dieło", „Wiestnik Truda", organ tkaczy „Gołos Żizni" skonfiskowane są po wyjściu niemal każdego numeru. Zostały też skonfiskowane dwa ostatnie numery ogólno-zawodowego organu „Nasz Put", poczem na 8 numerze został on zawieszony. Prócz tego były wypadki aresztowania redaktorów organów zawodowych, przyczym żądano od nich, by wymienili nazwiska współpracowników. Oprócz wymienionych przeszkód prasa zawodowa walczy z innemi trudnościami, a mianowicie z brakiem środków pieniężnych oraz z przeciwdziałaniem przedsiębiorców, którzy bardzo niechętnem okiem na nią spoglądają. Mimo to w ostatnich czasach w masach daje się zauważyć zwiększenie się zapotrzebowania na słowo drukowane.

**Największy związek centralny w Niemczech.** Związek metalowców ogłasza obecnie swoje sprawozdanie roczne, które wykazuje nadzwyczajny wzrost tej organizacyi. Ze sprawozdania wyjmujemy szczegóły główniejsze. Liczba członków w roku sprawozdawczym w porównaniu do roku poprzedniego przedstawia się następująco:

| | w r. 1909 | w r. 1910 |
|---|---|---|
| Liczba członków męskich wynosiła . . . . . . | 349.941 | 426.939 |
| Liczba członków żeńskich wynosiła . . . . . . | 15.548 | 23.672 |
| Liczba członków młodocianych wynosiła . . . | 7.860 | 13.355 |
| Razem . . | 373.349 | 464.016 |

Przyrost członków z 373.349 464,016 wynosi 90.669 czyli 24,29 procent i jest największym, jaki związek w jednym jedynym roku poszczycić się może. Nigdy bowiem jeszcze nie przybyła mu w jednym roku tak potężna liczba nowych członków.

Ten wielki przyrost członków wpłynął też nader korzystnie na rozwój finansowy organizacyi. Czysty dochód głównej kasy przedstawia się następująco:

| | w r. 1908 marek | w r. 1909 marek | w r. 1910 marek |
|---|---|---|---|
| Dochód z wstępnego . . . . . | 44.930.— | 46.061.50 | 86.784.20 |
| „ z wkładek . . . . . | 10,013.752.45 | 10,121.677.55 | 11,880.836.80 |
| Z innych dochodów . . . . . | 127.904.88 | 214.769.86 | 198.404.86 |
| Razem . . | 10,186.587.23 | 10,382.508.91 | 12,166.075.86 |

Zwiększony dochód był też potrzebny do pokrycia olbrzymich wydatków przy walkach zarobkowych, strejkach i lokautach. Ta organizacya brała w r. 1910 udział w niemniej jak 1370 ruchach zarobkowych. Sam ruch zarobkowy robotników w warsztatach okrętowych pochłonął $1^3/_4$ miliona marek, z czego główna kasa sama półtora miliona marek pokryć musiała. Wysokie wsparcia umożliwiała też ta okoliczność, że w r. 1910 wypłacono znacznie mniej wsparć we wypadkach choroby i bezrobocia, jak w latach 1908i 1909.

Następujące zestawienie wykazuje, jakie sumy centralny związek metalowców wydał na poszczególne wsparcia w ostatnich trzech latach:

| | w r. 1908 marek | w r. 1909 marek | w r. 1910 marek |
|---|---|---|---|
| Podróże . . . . . . . . . . . | 401.607.39 | 324.051.70 | 291.264.69 |
| Przesiedlenia . . . . . . . . . . | 102.044.31 | 90.569.67 | 98.787.95 |
| Bezrobocie z powodu: | | | |
| a) choroby . . . . . . . . | 3,049.747.57 | 3,036.547.63 | 2,745.838.73 |
| b) braku pracy . . . . . . . | 3,093.559.20 | 3,199.236.71 | 1,536.318.11 |
| Strejki . . . . . . . . . . . . | 816.640.14 | 577.429.91 | 2,803.476.40 |
| Wydalonym za agitacyę . . . . | 346.032.73 | 249.847.1[illegible] | 149.400.40 |
| W nadzwyczajnych wypadkach . . . | 64.664.30 | 54.486.05 | 58.687.55 |
| Pośmiertne . . . . . . . . . . | 68.888.65 | 78.492.95 | 88.247.— |
| Obrona prawna . . . . . . . . . | 69.922.08 | 55.240.26 | 43.471.36 |
| Razem . . . . | 8,013.114.37 | 7,665.903.01 | 7,815.292.17 |

Majątek związku wynosił na końcu roku sprawozdawczego 4 miliony 112 tysięcy 510 marek 94 fenigi, wobec 3 milionów 263 tys. 955 mk. 28 fen., wzrósł zatem o 848 tys. 555 mk. 66 fen. W kasach lokalnych znajduje się jeszcze około pół miliona marek, tak że ogólny majątek tego związku na końcu roku wynosił około 4 i pół miliona marek.

**Praca dla organizacyi** jest jednem z najważniejszych zadań uświaddmionego robotnika. Pojęli to należycie robotnicy niemieccy. Jak pszczółki tak skrzętnie pracują nad rozwojem organizacyi politycznej, która też wskutek tego stała się tak potężną. Ruchliwą działalność — jak donoszą — rozwinęła w ostatnich miesiącach organizacya partyjna w Sztuttgarcie. Za pomocą przeprowadzonej systematycznie agitacyi domowej zdobyto w ubiegłym jedynie kwartale [illegible]18 nowych członków dla organizacyi. W ostatnich zas $8^1/_2$ miesiącach, to jest w czasie, kiedy uprawiano intenzywną pracę na rzecz organizacyi, zdobyto 2111 nowych towarzyszy walki. Bierzmy z tego przykład!

**Przedsiębiorcy w przemyśle budowlanym.** Niemiecki związek pracodawców przemysłu budowlanego odbywał 21 i 23 marca swoje dwunaste generalne zebranie w Norymberdze.

---

A. KUPRIN.

# Mechaniczny wymiar sprawiedliwości.

(Ciąg dalszy).

— Jednakże, pogrążając się myślą w przeszłości i stając się tym sposobem konserwatystą, mimo to, Szanowni Państwo, z rozpostartemi ramionami idę na spotkanie najbardziej liberalnych humanistów. Jawnie i otwarcie przyznaję, że w karze cielesnej, w tej formie, w jakiej praktykowała się dotychczas, mieści się wiele hańbiącego dla karanego i poniżającego dla karzącego. Bezpośredni gwałt człowieka nad człowiekiem wywołuje zazwyczaj z obu stron: nienawiść, obawę, rozdrażnienie, mściwość, pogardę, a wreszcie szkodliwy obustronny upór w zbrodni i w karze, graniczący nieraz z jakąś zwierzęcą lubieżnością. A zatem, powiecie, Szanowni Państwo, że odrzucam karę cielesną? Tak, odrzucam ją ale tylko po to, aby znów przyjąć w formie, w której człowieka zastąpi maszyna. Po wielu latach usilnego, uporczywego trudu, rozmyślań i eksperymentów, wcieliłem w czyn ideę mechanicznej sprawiedliwości, a jak to urzeczywistniłem — źle czy dobrze — to o tem w tej chwili dam możność sądzić czcigodnemu zgromadzeniu...

Prelegent zrobił ruch głową w stronę, tam, gdzie w dni przedstawień amatorskich znajdowały się kulisy. Natychmiast wskoczył na estradę postawny, wąsaty stróż i szybkim ruchem zdarł pokrycie z dziwnego przedmiotu, stojącego na estradzie u rampy. Oczom obecnych ukazała się, świecąc swemi nowemi metalowemi częściami, machina, nieco podobna do tych wag osobowych, które spotykamy często w parkach i ogrodach publicznych dla użytku spacerowiczów, tylko znacznie większa i bardziej skomplikowana. Westchnienie podziwu rozległo się w sali Zgromadzenia szlacheckiego, głowy zakołysały się na prawo i na lewo.

Prelegent szeroko wyciągnął rękę, wskazując aparat:

— Oto, moje dziecię jedyne! — rzekł głosem wzruszonym. — Oto aparat, który sprawiedliwie może być nazwany narzędziem mechanicznej sprawiedliwości. Urządzenie jego jest niezwykle proste, cena zaś dostępna budżetowi nawet skromnego nauczyciela wiejskiego! Proszę zwrócić uwagę na całe jego urządzenie! Przedewszystkiem widzimy sprężynową platformę i prowadzące do niej metalowe podnóże. Na platformie znajduje się wąska ławeczka, której oparcie składa się również z bardzo elastycznych sprężyn, obitych miękką skórą. Pod ławką, jak Szanowni Państwo widzicie, swobodnie obraca się na walcach cały szereg krzywych, jak sierpy, łapek. Pod działaniem ciężaru na sprężyny ławki oraz platformy — łapki te, wychodząc ze stanu równowagi, opisują półkole i zczepiają się parami rzemieniami na wysokości 5 do 18 cali ponad powierzchnią ławki, zależnie od siły ucisku. Z tyłu ławki wznosi się pionowo słup mosiężny, nie próżny wewnątrz, przecięty w poprzek. We wnętrzu jego mieści się potężny mechanizm, podobny do zegarowego, puszczany w ruch wagą cztero-pudową oraz wielką sprężyną. Z boku słupa urządzone są niewielkie drzwiczki do oczyszczania i przewietrzania mechanizmu, ale klucze od drzwiczek, ogółem dwa — proszę to sobie szczególnie zapamiętać! — są na przechowaniu u głównego inspektora mechanicznych samobijów danego okręgu, a także u naczelników danego zakładu naukowego. Tym sposobem, aparat, raz puszczony w ruch, nie da się w żaden sposób zatrzymać, nie ukończywszy swego zadania, jeżeli nie zostanie nagle uszkodzony, co jednakże nie wydaje mi się możliwem, wobec wyjątkowej prosłoty, trwałości i wytrzymałości wszystkich części machiny...

— Mechanizm zegarowy, puszczony w ruch, nadaje zapomocą trybowych kółek pęd niewielkiemu, znajdującemu się wewnątrz słupa, walcowi, na powierzchni którego, po spiralnej linii tworzącej niezupełny obrót, poumieszczano w stalowych zasuwkach, perpendykularnie do osi, ośm długich, giętkich trzcinowych albo stalowych prętów. W razie zużycia, można je zastąpić no-

Omawiano tam następujące punkty: Utworzenie funduszu odpornego dla związku pracodawców w przemyśle budowlanym; lokaut jako środek pomocniczy podczas walk robotniczych; rozszerzenie związków okręgowych i miejscowych celem większej oporności organizacyi. Widać z tego, jak pracodawcy się pilnie krzątają, aby swe organizacye wszechstronnie budować przeciw robotnikom.

Powinno to być bodźcem dla robotników, żeby to samo czynili.

## Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

**Lwów.** W Niedzielę dnia 9 kwietnia b. r. odbyła lwowska grupa metalowców przy ulicy Lindego we własnym lokalu roczne walne zgromadzenie z porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu;
2. Sprawozdanie zarządu (kasyera i bibliotekarza);
3. Wybór zarządu i kierowników stacyi;
4. Organizacya;
5. Wnioski.

Zgromadzenie zagaił zastępca przewodniczącego tow. Radek. Protokół z ostatniego walnego zgromadzenia odczytał sekretarz tow. Dąbryc, który został do wiadomości przyjęty. Tow. Radek i Dąbryc złożyli sprawozdanie z czynności zarządu, a tow. Łempicki przedłożył sprawozdanie kasowe za rok 1910, zaś tow. Chwojka sprawozdanie z biblioteki.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się dość żywa dyskusya, a na wniosek komisyi kontrolującej udzielono jednogłośnie ustępującemu zarządowi absolutoryum.

Wybory do nowego zarządu dały następujący wynik:

Przewodniczący: tow. Bazan Michał; zastępca przewodniczącego: Radek Stanisław; kasyer: Horwat Włodzimierz; zastępca: Dąbryc Karol: bibliotekarze: Czelakowsky Franciszek, Matwiejyszyn Wacław, Sznabel Leon; sekretarze: Chwojka Feliks; zastępcy: Gondek Franciszek, Ckuj Rudolf; komisya szkontrująca: Łempicki Tadeusz, Rogalski Zygmunt, Gondek Jan, Wierzbicki Michał; korespondencya: Łempicki Władysław.

Podczas skrutynium żegnano serdecznie długoletniego przewodniczącego tow. Sławika i tow. Łempickiego skarbnika, którym zajęcia fachowe nie pozwalają na dalsze sprawowanie funkcyj dla dobra organizacyi.

## Sprawozdanie kasowe lwowskiej grupy metalowców za r. 1910.

| Przychody ogólne | Koron | hal. | Rozchody grupy | Koron | hal. |
|---|---|---|---|---|---|
| Saldo z roku 1909 . . . . | 630 | 13 | Utrzymanie lokalu . . . . | 2291 | 32 |
| 235 wpisów à 60 hal. . . | 193 | 40 | Wydatki biurowe . . . . | 200 | 06 |
| 7246 wkładek à 60 hal. . . | 4467 | 60 | Agitacya . . . . . . . . | 79 | — |
| Tokarze . . . . . . . . | 44 | — | Prenumerata gazet . . . . | 44 | 80 |
| Na egzekutywę . . . . . . | 147 | 62 | Zapomogi nadzwyczajne . . | 121 | — |
| Na fundusz solidarności . . | 104 | 74 | Biblioteka . . . . . . . . | 1 | 65 |
| | | | Razem . . | 2637 | 83 |
| Przychód grupy: | | | Tokarze . . . . . . . . | 44 | — |
| 7247 × 7 = 507·22 hal. | | | Na egzekutywę . . . . . | 147 | 62 |
| Z biblioteki 14·28 . . | 14 | 28 | Na fundusz solidarności . . | 104 | 74 |
| Z zabaw 427·69 . . | 427 | 69 | Wydatki Centrali: | | |
| Odsetki 30·50 . . | 30 | 50 | Zapomogi . K 1889·10 | | |
| Różne dochody 1074·47 . . | 1074 | 47 | Nadzwyczajne „ 179·— | | |
| Razem . . 2054·16 hal. | | | Podróżne „ 75·— } razem | 2299 | 95 |
| | | | Prowizya kasyera 156·85 | | |
| | | | Gotówką do Centrali . . . | 1309 | 34 |
| | | | Razem . . | 6646 | 48 |
| | | | Saldo na rok 1911 . . | 467 | 95 |
| Razem . . | 7114 | 43 | | 7114 | 43 |

### Obliczenie z kasą centralną.

Centrali należy się: 3740·38 hal.

Za rok 1909 . . . . . . . . . ————

Centrala otrzymała:

Kwitami i gotówką . . . . . . . 3740·38
Na dobro centrali pozostaje z r. 1909 200·—
a z roku 1910 234·09
Razem 4174·47

### Zestawienie rachunków.

Dochody:

Saldo z roku 1909 . . . . . . 630·13 h
Dochód z r. 1910 . . . . . . 6484·30 „
Razem . 7114·43 h

Rozchody:

Rozchód . . . . . . . . . . 6646·48 h
Saldo na rok 1910 . . . . . 467·95 „
Razem . 7414·43 h

### Stan członków.

| | | |
|---|---|---|
| Z roku 1909 pozostało członków . . . . . . . . . . . . . | | 183 |
| W roku 1910 wpisało się członków . . . . . . . . . . . . | | 253 |
| Razem . . . | | 436 |
| Do wojska poszło . . . . . . . . . . . . . . | 6 | |
| Umarło . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | |
| Wyjechało i wykluczono . . . . . . . . . . . | 37 | 42 |
| Pozostało na rok 1911 . . . | | 394 |

*August Sławik*
prezes.

*Tadeusz Łempicki*
kasyer.

Za komisyę kontrolującą:

*Jan Gondek.* *St. Radek.*

wymi. Należy także nadmienić, że walec ów posiada prócz tego jeszcze pewien wahadłowy ruch na lewo i prawo, wskutek czego da się otrzymać rozmaitość punktów uderzeń.

I oto walec puszczono w ruch, a wraz z nim poruszają się, opisując spiralne koła, pręty przymocowane do walca. Każdy pręt zupełnie swobodnie przesuwa się w dole, ale stanąwszy pionowo u góry, napotyka przeszkodę: jest nią kładka, o którą pręt początkowo opiera się swym górnym końcem, a następnie zatrzymany przez nią, wygina się w pałąk na zewnątrz i zsunąwszy się z niej wymierza cios. A ponieważ przeszkoda ta może być przesuwana na żądanie z góry na dół na dwóch zębczastych kołach i da się umocować na pożądanej wysokości zapomocą specyalnych zasuwek, to teraz zupełnie zrozumiałe, że im niżej opuścimy przeszkodę, tem więcej wygnie się pręt i tem energiczniej cios będzie wymierzony. W ten psosób regulujemy siłę kary; w tym też celu z boku znajdują się odpowiednie podziałki od zera do dwudziestu czterech. Cyfra zero — jest najwyższą, stosowaną też jest w tych razach, gdy kara ma posiadać charakter bardziej symboliczny; przy zastosowaniu cyfry sześć — już daje się odczuć znaczny ból. Krańcowy wymiar kary cielesnej dla niższych zakładów naukowych oznaczamy zapomocą podziałki dziesiątej, dla średnich — piętnastej, dla armii, zarządów gminnych i studentów uniwersytetu — dwudziestej, dla zakładów karnych, rot aresztanckich i dla strejkujących robotników, cyfrę dolną, t. j. dwadzieścia cztery...

Oto jest w istocie cały szemat mego wynalazku. Pozostają detale. Ta oto rączka boczna, podobna zupełnie do tej, jaką widzimy u katarynek, służy do nakręcania wewnętrznej spiralnej sprężyny. Ta oto poruszająca się w półokrągłym otworze skazówka reguluje małą, średnią lub największą szybkość obrotu walca. U góry słupa, pod szkłem, znajduje się mechaniczny chronometr wraz z rachubą. Wyskakujące cyfry, po pierwsze, dają możność skontrolowania prawidłowości funkcyi aparatu po wtóre służą do celów statystycznych i rewizyjnych. Dzięki temu drugiemu zadaniu mechaniczna rachuba urządzona jest w ten sposób, że może pokazywać do 60.000! Wreszcie u dołu słupa, widzicie, Szanowni Państwo, jak gdyby podobiznę urny, w środku której na dnie znajduje się okrągły otwór, wielkości spodeczka od filiżanki. Do otworu tego wrzucamy jeden z tych oto żetonów, poczem cały mechanizm aparatu odrazu puszczony zostaje w ruch. Żetony również są różnej wielkości i różnej wagi, począwszy od najmniejszego, nie większego od srebrnej monety i odpowiadającego minimalnej karze pięciu uderzeń, aż do tego oto, wielkości rubla srebrnego, który, będąc wrzucony do urny, zmusza aparat do wyliczenia akurat dwustu uderzeń... Zapomocą najrozmaitszych operowań żetonami możemy otrzymać jaką zechcemy cyfrę uderzeń, począwszy od 5 aż do 350. Jednakże — tu mówca uśmiechnął się smętnie — zadania naszego nie moglibyśmy uważać za spełnione należycie, gdybyśmy musieli ograniczać się tą cyfrą!

— A teraz, Szanowni Państwo, poproszę was zapamiętać sobie należycie tę cyfrę, którą widzimy na wykazie. A propos, szanowna publiczność może się osobiście przekonać, że aż do chwili opuszczenia żetonów do urny, można zupełnie bezpiecznie stać na schodach aparatu.

— I oto... widzimy cyfrę 2900. A zatem, po ukończeniu egzekucyi skazówka powinna oznaczyć cyfrę... 3250. Jak się zdaje, nie mylę się?...

Dość teraz rzucić do urny jakikolwiek przedmiot okrągły, przecięty w poprzek lub wzdłuż, i już będzie można powiększyć liczbę uderzeń, jeżeli nie do skończoności, to w każdym razie dotąd, póki starczy nakręcenia sprężyny, t. j. mniej więcej od 780—800. Naturalnie, miałem także i to na względzie, że w zastosowaniu praktycznem żetony nieraz zastępowane być mogą drobną monetą. Dlatego też, na wszelki wypadek, do każdego mechanicznego samobija dodaną będzie porównawcza tabliczka wagi monety srebrnej, złotej i miedzianej wraz z liczbą uderzeń. Tabliczkę taką mamy z boku słupa.

(Dokończenie nastąpi).

Tow. Radek jako przewodniczący i tow. Kuśnierz sekretarz zawodowy, podnieśli w gorących słowach zasługi tow. Sławika i tow. Łempickiego i wśród gromkich oklasków żegnali zgromadzeni tych dwóch zasłużonych towarzyszy, którzy przez 10 lat byli wiernymi stróżami organizacyi metalowców i bardzo wiele przyczynili się do jej rozwoju.

Tow. Sławik ze wzruszeniem podziękował za miłe wspomnienia i uznanie, podkreślając, że pracę swą uważał, jako obowiązek wobec swych kolegów robotników. Organizacya i w przyszłości może liczyć na pomoc i radę mówcy. Ustępując, jest świadom, że spełnił w całości swe długoletnie obowiązki i życzy nowemu zarządowi powodzenia i lepszego rozwoju grupy lwowskich metalowców. (Burzliwe oklaski). Do trzeciego punktu: organizacya i jej cele przemawiali tow. Kuśnierz, Bazan, Radek i inni, poczem uchwalono zaprowadzić wkładkę do funduszu cennikowego, oraz wnioski na odbyć się mający zjazd metalowców we Lwowie. Wreszcie tow. Bazan, nowo wybrany przewodniczący zamknął zgromadzenie, dziękując za wybór, prosił, aby członkowie wspierali nowy zarząd w pracy nad dalszym rozwojem grupy metalowców.

## Baczność podgórscy metalowcy!

**Podgórze.** Zwyczajne roczne walne zgromadzenie grupy metalowców w Podgórzu odbędzie się w niedzielę dnia 30 kwietnia b. r. o godzinie 10 przed południem w Domu robotniczym, plac Serkowskiego Nr. 11 z porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia;
2. Sprawozdanie skarbnika — sprawozdanie z czynności zarządu i udzielenie absolutoryum ustępującemu zarządowi;
3. Wybory nowego zarządu i komisyi kontrolującej;
4. Wnioski zarządu i wnioski członków.

Statystyka z ruchu członków — książki i sprawozdania kasowe będą do przeglądania do dnia 28 b. m.

**Wobec nadzwyczaj ważnych spraw, uprasza Zarząd, aby wszyscy członkowie grupy** wzięli udział w walnem zgromadzeniu!

*H. Ziffer* sekretarz. *B. Tomaszewski* przewodniczący.

**Karwina.** (Pasterze wypędzają owieczki na pastwę wilków). W Karwinie istnieje „Dom chrześcijańskich organizacyj robotniczych“. Dom ten jest zbudowany na parafialnem polu, będącem pod rządami owych osławionych Jezuitów à la Sieprawski. Na budowę tego domu zbierano składki u członków „Związku śl. katol.“, „Organizacyi chrześcijańskich robotników“ i „Pracy“. Kwestarzami byli Jezuici, którzy złote góry obiecywali łatwowiernym, jeżeli tylko będą mieli własny dach nad głową. I stanął „dach nad głową“ za pieniądze obałamuconych robotników, ale panami jego są Jezuici. Dotychczas gnieździły się tam owe trzy organizacye klerykalne. Wszystko szło dobrze i ojczulkowie Jezuici myśleli, że wprowadzeni do tych chińskich murów, robotnicy będą mieli oczy zamknięte na wszystko, co się poza chińskim murem dzieje. Lecz pomylili się. Oto przeklęci socyaliści postawili nagle żądania o polepszenie warunków bytu. Ponieważ zaś członkom „Praca“ nie powodzi się tak dobrze, jak Jezuitom, więc nalegali na zarząd, żeby i oni coś zrobili za przykładem socyalistów, bo i im drożyzna i niedostatek dolega. Na to się Jezuici nie chcieli zgodzić, bo nie na to ich sprowadził hr. Larisch do Karwiny, żeby mu lud buntowali przeciwko niemu, lecz żeby go uczyli pokory i posłuszeństwa wobec wyzyskiwaczy. Tu nie było innego wyjścia, jak tylko, że Jezuici wypowiedzieli „Pracy“ mieszkanie w jej własnym domu i kazali się jej wynosić. Oto macie czarnych kruków: „po czynach ich poznacie“, powiedziano w piśmie.

Księża i Jezuici ciągle wrzeszczą, że socyaliści chcą się dzielić majątkami, że będą chłopom odbierać grunta, krowy, chaty itd. Tymczasem socyaliści tego nie robią, ale czynią to księża sami bardzo często już teraz. W średniowieczu pewnieby członków „Pracy“ obwinili o herezyę, spalili wszystkich po kolei na stosie, a majątek ich zabrali, jak to nieraz było praktykowane. Czyj majątek spodobał się klechom, tego obwiniano o herezyę, spalono, majątek zaś klechy zagarnęły. Teraz inaczej. Teraz musi wystarczyć sama rumacya, to jest przymusowe wyrzucenie z lokalu.

---

# Z warsztatów i fabryk.

**Trzyniec.** (Znowu ofiara wyzysku kapitalistycznego). Dnia 10 kwietnia wjechała lokomotywa, używana do przesuwania wozów w hucie na robotników, jadących na poprzek kolei z szynami i dźwigarami. Jeden z nich Martynek Paweł, 17-letni chłopiec, został na miejscu zabity, dwóch innych zostało ciężko okaleczonych. Maszynista, prowadzący lokomotywę, jechał trochę prędzej, a ponieważ niema żadnego dozoru, ani też nie widać, co się na torze dzieje, ponieważ poprzeczne koleje wiodą poza mostem, więc nieszczęście było nieuniknione i zdawna przewidziane. Kierownik oddziału p. Wania żąda, aby tylko „prędko jeździć“, a następstwa tego są potem takie straszne. Co chwila zdarza się jakiś nieszczęśliwy wypadek w hutach trzynieckich z powodu tego poganiania ludzi. Najwyższy już czas, aby kompetentne władze, a w tym wypadku referent przemysłowy starostwa p. Dolański, wglądnęły w te stosunki. Odwiedziny inspektora przemysłowego w Trzyńcu są również wskazane.

---

# Przegląd techniczny.

**Największe turbiny wodne.** Dla elektrowni w Necaxa w Ameryce Połud., firma „Escher, Wyss i S-ka“ wykonała niebywale wielkie turbiny Peltona.

Są one w ten sposób zbudowane, że na wale pionowym osadzony jest tylko jeden wirnik o średnicy 2640 *mm*, do którego 4 dysze doprowadzają wodę ze spadkiem 390 do 410 *m*.

Siła tych turbin, przy 300 obrotach na minutę, wynosi 16.000 do 18.000 koni. Każda z nich ma własny przewód tłoczny o przekroju 1120 do 1220 *mm*. Największe dotychczas turbiny Peltona, o sile 14.500 koni, posiada elektrownia w Rjukanie, które jednak są wykonane jako turbiny dwoiste.

**Cewki z gołego drutu.** Jak wiadomo, glin (aluminium) pod wpływem powietrza pokrywa się cienką warstwą tlenku, który jest złym przewodnikiem elektryczności. Spróbowano już zużytkować tę własność w konstrukcyi cewek indukcyjnych.

Otrzymane rezultaty okazały się zadawalniającymi. Można więc zastąpić przewodnik miedziany, owinięty jedwabiem, przez drut goły z glinu.

Warstwa tlenku, tworząca się samorzutnie na glinie, może wytrzymać napięcie 0,5 wolt; jeżeli jednak drut glinowy nagrzewać przez czas pewien do $100^0$, to pokrywa się on silnie przylegającym do czystego metalu tlenkiem, który będzie w stanie wytrzymać napięcie o wiele wyższe.

**Stan współczesnych łodzi podwodnych.** Czasopismo „Revista maritima brazileira“ podaje w tej sprawie ciekawą notatkę.

W dobie obecnej wszystkie mocarstwa starają się nawzajem prześcignąć w budowie łodzi podwodnych.

Stany Zjednoczone zajmują pod tym względem pierwsze miejsce, rozpoczęły budowę łodzi podwodnych już w r. 1890. Obecnie budują łodzie typu ulepszonego „Oetopus“ i „Lake“, pierwsza o szybkości 16 węzłów, druga — 9,5 węzłów (pod wodę) i pojemności 500 *t*. Promień działalności łodzi wynosi 3000 mil angielskich, a możność utrzymania się pod wodą 70 godzin.

Anglia rozpoczęła budowę statków podwodnych w r. 1902. Najnowszy typ łodzi posiada szybkość 16 węzłów (na powierzchni) i posiada pojemność 600 *t*, przyczem łódź zaopatrzona jest w przyrządy automatyczne, wskazujące stopień zużycia powietrza w chwili, gdy takowa znajduje się pod wodą.

Włochy posiadają obecnie łódź, mogącą się zanurzyć w ciągu pięciu minut na głębokość 40 *m*.

Niemcy, które starają się stanąć na czele militaryzmu wszechświatowego, dały się na tem polu wyprzedzić innym mocarstwom. Ostatni typ łodzi niemieckiej „Vulkan“ przedstawia liczne braki, szczególniej w czasie działania na większej głębokości.

---

## Z powodu strejków i bojkotów należy omijać następujące miejscowości:

**Metalowcy wszystkich kategoryj: Baden** (firma **H. Heim,** fabryka pieców); **Reinfeld nad Gölsą** (firma **Grundmann; Linz** (warsztaty statków firm **Stablimento tecnico); Reichenberg** (firma **„Raf“** (fabryka automobilów); **Turn** obok **Cieplic,** fabryka maszyn (firma **Karol Finze); Chemnitz,** Saksonia (wszystkie fabryki).

**Ślusarze kas żelaznych: Wiedeń** (fabryka **Ignacy Patzak** XVIII Edwardgasse 4).

**Kowale: Wiedeń** (wszystkie kuźnie i warsztaty); **Krepstein** (firma **Pierwsze morawskia stalownie).**

**Mosiężnicy: Wiedeń** (firma **J. Mitoschinka.)** (firma **„Morawiawerke“ Machanek et Comp.)**

**Blacharze i drikerzy: Wiedeń** (firma **R. Beyer** VI. Gumpendorferstr. 83). **Mor. Ostrawa** (wszystkie warsztaty). **Zittau,** Saksonia (firma **Paweł Wolf,** fabryka blacharska i ornamentów **Schlettau). Ernst i Hecker** (fabryka metalowa).

**Monterzy: Wiedeń** (wszystkie fabryki).

**Grawerzy: Wiedeń** (firma **Lederer i Berann,** fabryka guzików, XVI. Nobilegasse); **Chemnitz** (wszystkie warsztaty).

**Odlewacze: Dux** (firma **Fr. Nikl).** odlewarnia żelaza).

**Metallschläger: Gros Schönau, Zittau i Jonsdorf, (Saksonia)** (wszystkie fabryki).

**Robotnicy okrętowi: Linz** (firma **Stablimento tecnico).**

**Nożownicy: Linz** (firma **Redtbacher,** fabryka noży i nożyc.)

**Pilnikarze: Wiedeń, Budapeszt.**

---

## ADRESY.

**Związek metalowców w Austryi.** Centrala: Wiedeń V/2, Kohlgasse 27. Telefonu Nr 8634.

**Sekretaryat Związku metalowców dla Galicyi** oraz **Redakcya i Administracya „Metalowca“:** Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 10, II. piętro. Telefonu nr 1399.

**Stowarzyszenie jubilerów, złotników itd. w Austryi.** Sekretaryat: Wiedeń VI., Kopernikusgasse 12.

**Zarząd stow. jubilerów, złotników itd.** zawiadamia, iż skarbnik stowarz. wypłaca zapomogi w Wiedniu tylko w sekretaryacie w soboty od 10—12 przed południem.

**Grupa miejscowa X. Lwów.** Przewodniczącym i skarbnikiem jest tow. Norbert Rosenberg ul. Panieńska 25, na którego ręce należy wszystkie pisma nadsyłać, oraz przyjmuje wkładki i wydaje książki z biblioteki w każdą sobotę od 7 do 8½ wieczór i w niedzielę od 11 do 12 w południe.

**Stacya płatnicza Kraków.** Kierownikiem stacyi płatniczej jest tow. Baruch Thorn. Podgórze, ul. Józefińska 2, na którego adres należy wszystkie pisma nadsyłać.

Właściciel: Franciszek Domes. Wydawca: Ludwik Exner. Odpowiedzialny redaktor: Andrzej Teller. Drukarnia Ludowa w Krakowie.